

Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe dla:



W NUMERZE.

➡ **Warto wiedzieć**
.....Str. 2-4

➡ **Nasze sprawy**
.....Str. 4

Sekcja Tarnowskie Góry:

- ✦ Izabela Basicz
- ✦ Piotr Ciesłok
- ✦ Renata Flakus
- ✦ Katarzyna Krafczyk-Pawłowska
- ✦ Teresa Kuder
- ✦ Janusz Makowski
- ✦ Adam Mazur
- ✦ Wojciech Patyk
- ✦ Bogdan Surma
- ✦ Krzysztof Wallach
- ✦ Bożena Wostal
- ✦ Beata Wójcik

Sekcja Rybnik:

- ✦ Aleksandra Adamczyk
- ✦ Wojciech Czaplak
- ✦ Jadwiga Ćmiel
- ✦ Miarella Fukata
- ✦ Patrycja Hibner
- ✦ Ewa Mędrzak
- ✦ Blanka Raszka
- ✦ Iwona Sadowska
- ✦ Krystian Smolarz
- ✦ Aldona Tkocz

Sekcja Racibórz:

- ✦ Karina Bąk
- ✦ Janusz Duś
- ✦ Małgorzata Krzysztafa
- ✦ Bogusława Zatorska

Sekcja Gliwice:

- ✦ Adam Antoniewicz
- ✦ Krystian Fojcik
- ✦ Rafał Górecko
- ✦ Barbara Kania
- ✦ Danuta Knopek
- ✦ Emilia Krasowska-Mikołajczyk
- ✦ Renata Kwinta
- ✦ Krystian Maciuga
- ✦ Marzanna Małkowska
- ✦ Bożena Marcinczak
- ✦ Małgorzata Ponichtera
- ✦ Edyta Preisner
- ✦ Jadwiga Rudowska
- ✦ Ewa Smolińska
- ✦ Magdalena Trejda
- ✦ Wiesława Woźniak
- ✦ Barbara Ziemia

Sekcja Herby Nowe:

- ✦ Jadwiga Pingot
- ✦ Krystyna Preś
- ✦ Sebastian Preś
- ✦ Wiesław Łaczkowski
- ✦ Zdzisław Rupański

Sekcja Administracja:

- ✦ Mariusz Rasztabiga



Są dni, które pamiętać należy, te, które w sercu będą zapisane. Wraz z nimi słowa - życzenia, ciepłe i piękne.. Po prostu życzenia szczęścia, w każdej życia dziedzinie, niech będzie jak kwiat wечно kwitnący, niech nigdy przenigdy nie minie. Lecz do życzeń i radę małą dołączyć wypada: szczęścia należy pragnąć, bo do pragnących przychodzi.

To kolejne wydanie biuletynu w którym odniesiemy się do sytuacji związanych z COVID-19. To z czym się wszyscy teraz mierzymy determinuje nasze działania i ma ogromny wpływ na nasze życie. Dodatkowo mamy do czynienia z ogromną ilością nowelizacji, zmian w prawie, które następują z dużą częstotliwością. Staramy się przybliżyć Wam część tych zmian. Tarcza 4.0 a sprawy pracownicze. Rozwiązania zawarte w Tarczy 4.0 budzą spore emocje, czytając ten tekst, pamiętajcie jednak, że są to możliwości z których, spełniając określone warunki, pracodawca MOŻE skorzystać. Może a nie musi!!!

Zastosowane rozwiązania mają wesprzeć pracodawców, w których uderzyła pandemia COVID-19. Są to m.in.:

- Doprecyzowanie zasad wykonywania pracy zdalnej. Celem jest zapewnienie równego traktowania pracowników i zapobieganie ewentualnym nadużyciom.
 - Umożliwienie pracodawcy, w okresie epidemii, wysłania pracownika na zaległy urlop, nawet bez jego zgody. Ma to zapobiec kumulacji urlopów niewykorzystanych za zaległe lata oraz urlopów nabytych w bieżącym roku kalendarzowym.
 - Umożliwienie wypowiedzenia umów o zakazie konkurencji w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Pracodawcy, zleceniodawcy, zamawiający zyskają uprawnienie do jednostronnego wypowiedzenia umowy o zakazie konkurencji obowiązującym po ustaniu danego stosunku prawnego. Dzięki temu, wraz z wygaśnięciem umowy, wygaśnie ich zobowiązanie do zapłaty odszkodowania ponad okres trwania umowy.
 - Ograniczenie – do kwoty 10-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę (a więc do 26 000 zł) – odpraw i odszkodowań w przypadku ustania stosunku pracy, rozwiązania umowy zlecenia, czy innej umowy o świadczenie usług. Zastosowanie tego rozwiązania będzie możliwe tylko w firmach, które silnie odczują skutki kryzysu gospodarczego spowodowanego koronawirusem, w postaci spadku obrotów gospodarczych (nie mniej niż o 15% w ciągu 2 kolejnych miesięcy, lub o 25% w porównaniu do analogicznego miesiąca zeszłego roku) lub istotnego wzrostu obciążenia funduszu wynagrodzeń.
 - Możliwość zawieszenia, w porozumieniu z organizacjami związkowymi, w czasie COVID-19, w przypadku wystąpienia u pracodawcy określonego spadku obrotów gospodarczych lub istotnego wzrostu obciążenia funduszu wynagrodzeń – niektórych obowiązków dot. zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i innych funduszy, które mają socjalny charakter. Będzie to możliwe tylko w firmach, które silnie odczują skutki kryzysu gospodarczego spowodowanego koronawirusem, przez spadek obrotów gospodarczych (nie mniej niż o 15% w ciągu 2 kolejnych miesięcy, lub o 25% w porównaniu do analogicznego miesiąca zeszłego roku) lub istotny wzrost obciążenia funduszu wynagrodzeń.
 - Niestosowanie – w czasie COVID-19, w przypadku wystąpienia u pracodawcy określonego spadku obrotów gospodarczych lub istotnego wzrostu obciążenia funduszu wynagrodzeń – postanowień układów zbiorowych pracy lub regulaminów wynagradzania ustalających wyższą niż wymagana ustawowo wysokość odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz inne świadczenia o charakterze socjalno-bytowym.
 - Możliwość otrzymania wsparcia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych także przez te podmioty, które, pomimo spadku obrotów gospodarczych w następstwie COVID-19, nie zdecydowały się na objęcie pracowników przestojem ekonomicznym albo obniżeniem wymiaru czasu pracy. W takiej sytuacji dofinansowanie wynagrodzenia pracowników będzie możliwe do wysokości połowy wynagrodzeń, jednak nie więcej niż 40% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Dofinansowanie nie będzie jednak przysługiwać do wynagrodzeń pracowników, których wynagrodzenie było wyższe niż 300% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.
 - Umożliwienie obniżenia wymiaru czasu pracy pracownika lub objęcie pracownika przestojem ekonomicznym w przypadku istotnego wzrostu obciążenia funduszu wynagrodzeń u pracodawcy w następstwie wystąpienia epidemii COVID-19. Pracownikowi objętemu przestojem ekonomicznym pracodawca będzie wypłacał wynagrodzenie obniżone nie więcej niż o 50%, nie niższe jednak niż minimalne wynagrodzenie za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy. Z kolei wymiar czasu pracy pracownika może zostać obniżony maksymalnie o 20%, nie więcej niż do 0,5 etatu, z zastrzeżeniem, że wynagrodzenie nie może być niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy przed jego obniżeniem. Będzie to możliwe w firmach, które silnie odczują skutki kryzysu gospodarczego spowodowanego koronawirusem przez istotny wzrost obciążenia funduszu wynagrodzeń. Dodatkowo, aby pracodawca mógł skorzystać z instytucji przestoju lub obniżenia wymiaru pracy konieczne będzie porozumienie z działającymi w zakładzie organizacjami związkowymi.
- Regulacja ta dotyczy wyłącznie przedsiębiorców, u których udział kosztów wynagrodzeń w przychodach wynosi więcej niż 30%. Obniżenie czasu pracy albo objęcie pracownika przestojem ekonomicznym, ma zastosowanie w okresie do 6 miesięcy. Oznacza to, że instrumenty te będą mogły mieć zastosowanie jeszcze przez pół roku od miesiąca, w którym obroty przedsiębiorcy zaczęły wracać do poprzedniego poziomu. Istotne jest bowiem to, aby dać przedsiębiorcom czas na odbudowę strat po kryzysie, z zachowaniem zwiększonej elastyczności. Niemniej stan ten nie może trwać dłużej niż przez 12 miesięcy od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii.
- Wakacje kredytowe.** Tarcza daje możliwość zawieszenia na okres do 3 miesięcy spłaty kredytu, bez naliczania odsetek i innych opłat. Nowe przepisy dotyczyć będą tych, którzy stracili pracę lub inne główne źródło dochodu po 13 marca b.r. Przewidziany w ustawie mechanizm zakłada m.in.:
- Zawieszenie obowiązku spłacania kredytów konsumenckich, hipotecznych i kredytów w rozumieniu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zarówno w części kapitałowej, jak i odsetkowej. W tym okresie kredytodawca nie będzie mógł pobierać żadnych innych opłat, z wyjątkiem opłat z tytułu składek za umowy ubezpieczenia powiązane z umową kredytu.
 - Maksymalny termin zawieszenia wykonania umowy będzie wynosił 3 miesiące. Okres kredytowania, jak i wszystkie terminy przewidziane w umowie kredytu, ulegną stosownemu przedłużeniu o okres zawieszenia.
 - W przypadku, w którym kredytobiorca ma kilka kredytów tego samego rodzaju (np. dwa kredyty waloryzowane do CHF) u danego kredytodawcy, będzie mógł skorzystać z wakacji kredytowych tylko wobec jednego z nich.
 - Z zawieszenia wykonywania umowy kredytowej będą mogli skorzystać ci konsumenci, którzy po 13 marca br. stracili pracę lub inne główne źródło dochodu.
 - Rozwiązanie wskazane w ustawie będzie dotyczyło umów kredytowych zawartych przed 13 marca 2020 r., jeśli termin zakończenia okresu kredytowania określony w tych umowach przypada po upływie 6 miesięcy od dnia 13 marca 2020 r.

Rząd wydłuża dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Minister rodziny, pracy i polityki społecznej poinformowała, że dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci do 8. roku życia został wydłużony o kolejne 14 dni, czyli do 12 lipca. Zasiłek przysługuje matce lub ojcu dziecka. Wypłacany jest temu z rodziców, który o niego wystąpi. "Ważna informacja – podobnie jak do tej pory, jeżeli rodzice lub opiekunowie mimo otwarcia placówki nie będą mogli posłać do niej dziecka, prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego nadal będzie im przysługiwać" – przekazała szefowa MRPiPS.

Informacja o planowanym wydłużeniu zasiłku została opublikowana również w wykazie prac legislacyjnych rządu.

Komu przysługuje dodatkowy zasiłek? "Dodatkowy okres zasiłku będzie przysługiwał także ubezpieczonym w związku z niemożnością sprawowania opieki nad dzieckiem przez nianie lub opiekunów dziennych z powodu COVID-19, z powodu czasowego ograniczenia funkcjonowania tych placówek w związku z COVID-19, przez okres niemożności zapewnienia opieki przez te placówki oraz w przypadku podjęcia przez uprawnionych rodziców lub opiekunów decyzji o niekorzystaniu z usług placówek opiekuńczych i dalszym osobistym sprawowaniu opieki, jednak nie dłużej niż do

dnia 12 lipca 2020 r.” – czytamy w wykazie. Zasiłek opiekuńczy jest wypłacany za każdy dzień sprawowania opieki. Przysługuje on matce lub ojcu dziecka, a wypłacany jest temu z rodziców, który o niego wystąpi. O korzystaniu z zasiłku pracownik powinien poinformować swojego pracodawcę, a zleceniobiorca swojego zleceniodawcę. Osoba prowadząca działalność gospodarczą powinna zwrócić się bezpośrednio do ZUS.

Dodatkowego zasiłku nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym, przyznawanego na tzw. ogólnych zasadach.

Bon turystyczny 500 plus. 10 rzeczy, które musisz wiedzieć.

Bon turystyczny najczęściej wyniesie 500 zł. W konkretnych przypadku kwota może być jednak mniejsza lub większa, będzie można zrealizować jeszcze w lipcu tego roku - przynajmniej tak zakłada rząd. Kto go otrzyma? Co będzie trzeba zrobić, by dostać świadczenie? Jak będzie można je wykorzystać? Czy będzie można je podzielić? Odpowiadamy na najważniejsze pytania.

Sejm przyjął ustawę wprowadzającą polski bon turystyczny. Teraz musi zaakceptować ją Senat (najprawdopodobniej zajmie się nią na posiedzeniu na początku lipca), a następnie podpisać prezydent. Co dokładnie oznacza polski bon turystyczny? Wyjaśniamy.

1. Kto będzie mógł dostać bon turystyczny? Bon turystyczny przysługiwać będzie na każde dziecko - będą mogły otrzymać go osoby, które są objęte świadczeniem w ramach programu Rodzina 500 plus, a także beneficjenci dodatków (wynikających z ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). I tu uwaga: by skorzystać z bonu, powyższymi świadczeniami będzie trzeba być objętymi w dniu wejścia w życie ustawy lub zostanie się nimi objętymi do końca 2021 roku.

2. Ile wyniesie bon turystyczny? 500 złotych na rękę (kwota nie będzie pomniejszana o podatek) na każde dziecko. Warto jednak dodać, że w przypadku wychowywania dziecka niepełnosprawnego przysługiwać będzie dwukrotność tej kwoty: 500 zł na dziecko oraz - jak czytamy w ustawie - "jedno dodatkowe świadczenie w formie bonu w wysokości 500 zł". "Z uwagi na fakt, iż organizacja wypoczynku tej grupy dzieci wiąże się z koniecznością zapewnienia całonocnej opieki osoby dorosłej, którą, co do zasady, jest rodzic, tej grupie uprawnionych postanowiono przyznać prawo do dodatkowego świadczenia w formie bonu" - wyjaśniono w uzasadnieniu.

3. Kto dostanie pieniądze w sytuacji, gdy rodzice sprawują opiekę naprzemienną? W przypadku opieki naprzemiennej (gdy rodzice opiekują się dzieckiem w takim samym wymiarze), każdemu z rodziców przysługuje połowa świadczenia - po 250 złotych. W przypadku opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym kwota ta wzrasta o 100 procent.

4. Czy bon będzie papierowy czy elektroniczny? Bon będzie dokumentem elektronicznym, a jego obsługa będzie realizowana w systemie teleinformatycznym, za który odpowiadać będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nie otrzymamy żadnego papierowego potwierdzenia. "System teleinformatyczny ma tę niezaprzeczalną przewagę nad papierowym systemem dystrybucji bonów, że nie wymaga kosztownego i czasochłonnego druku bonów, zabezpieczenia ich podczas przechowywania i dystrybucji, fizycznego zliczania i dokonywania rozliczeń" – napisano w uzasadnieniu ustawy.

5. Jak dostać bon? Bon będzie można aktywować internetowo - w Platformie Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Osoba uprawniona do jego otrzymania będzie musiała zalogować się do systemu ZUS (np. za pomocą profilu zaufanego, kwalifikowanego podpisu elektronicznego oraz niektórych systemów bankowości internetowej), a następnie potwierdzić bądź zaktualizować swoje dane. Po dokonaniu tej czynności bon turystyczny zostanie aktywowany, a jego numer zostanie przesłany na nasz numer telefonu komórkowego lub adres poczty elektronicznej.

6. Gdzie będzie można wydać bon? Bonem będzie można zapłacić za pobyt w hotelu lub innym ośrodku noclegowym albo wydać na inne imprezy turystyczne (na przykład organizowane przez biura podróży). Warunek jest jeden: wyjazd musi odbywać się na terenie Polski. Lista miejsc, z których będzie można skorzystać, będzie opublikowana na stronie Polskiej Organizacji Turystycznej.

7. Czy bon będzie można wymienić na gotówkę? Nie. Bon nie będzie podlegał wymianie na gotówkę, inne środki płatnicze ani na inne środki wymiany.

8. Czy bon będzie trzeba wykorzystać za jednym razem? Nie. Jego wartość będzie można rozłożyć na kilka оплат.

9. Kiedy będzie można wykorzystać bon? Rząd chciałby, by bon turystyczny zaczął obowiązywać jeszcze w lipcu 2020 roku (minister rozwoju mówiła o trzecim tygodniu miesiąca. Konkretna data nie jest jeszcze jednak znana. Wiadomo jednak, że - jak zapisano w ustawie - bonem będzie można zapłacić do 31 marca 2022 roku. Wtedy wygasa jego ważność.

10. Czy bon będzie przyznawany w kolejnych latach? Zgodnie z ustawą bon turystyczny ma być świadczeniem jednorazowym.

Kilkadziesiąt tysięcy Polaków może w przyszłym roku utracić prawo jazdy. Takie liczby szacuje rząd. Chodzi o zmianę przepisów, która wchodzi w życie w najbliższe wakacje. Co dokładnie ulegnie zmianie? Przede wszystkim nowe przepisy dotyczą przekraczania prędkości o 50 kilometrów na godzinę również poza terenem zabudowanym, ujednolicenia limitu prędkości niezależnie od pory w ciągu dnia a także większej ochrony pieszych na pasach. **Co dokładnie zmieni się w związku z wejściem w życie nowych przepisów?**

Pierwszym punktem jest "utrata prawa jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h. wszędzie". Za to wykroczenie funkcjonariusze mogą odebrać prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Przepis będzie obowiązywał od lipca 2020 r. Do tej pory za tego rodzaju przewinienie na terenie niezabudowanym policja wystawiała jedynie mandaty w wysokości 500 złotych. Rządowe szacunki mówią, że rocznie nawet 40 tysięcy Polaków może stracić w ten sposób prawo jazdy. Zabieranie prawa jazdy ma być skutecznym batem na kierowców

Drugim punktem jest "ujednoczenie limitów prędkości w terenie zabudowanym, bez względu na porę dnia". W wakacje 2020 obowiązywać będą limity prędkości do 50 km/h – niezależnie od pory dnia. Obecnie od 23.00 do 5.00 rano w terenie zabudowanym można poruszać się z maksymalną prędkością 60 km/h.

Trzecim punktem zmian jest "pierwszeństwo pieszych jeszcze przed przejściami". W rządowym projekcie napisano, że "pieszy wchodzący na jezdnię lub torowisko albo pieszy przechodzący przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz (...) korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem". Tutaj pojawia się obowiązek dla pieszego dot. obserwowania ruchu na drodze jeszcze przed wejściem na pasy. Tak samo będą musieli zachowywać się kierowcy.

Wypadki samochodowe. Ubezpieczyciel zaniża kwotę zadośćuczynienia? Zmieni zdanie w sądzie. Gdy w wypadku zginie ktoś bliski, doznamy poważnego uszczerbku na zdrowiu, bądź utracimy dochody należy nam się zadośćuczynienie z OC sprawcy. Co ważne, nie warto zgadzać się na pierwszą propozycję ubezpieczyciela. Polska jest niechlubnym rekordzistą w Europie jeśli chodzi o ilość wypadków komunikacyjnych. Mimo to społeczna świadomość na temat tego, za jakie szkody należy nam się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości jest niewielka. Co gorsza, ubezpieczyciele zdają sobie z tego sprawę i tę niewiedzę wykorzystują. Wystarczy wspomnieć, że maksymalna suma gwarancyjna w przypadku szkody na osobie wynosi 5 mln euro. Tymczasem ubezpieczyciel proponuje rodzinie za śmierć bliskiego ... kilka tysięcy złotych. Jesteśmy przyzwyczajeni do niskich kwot, bo mamy niskie ubezpieczenia indywidualne czy grupowe. Cieszymy się, jeśli w razie wypadku w ogóle coś dostaniemy i uważamy, że to jest wszystko, co możemy uzyskać. A to błąd. Powinniśmy na drodze powództwa cywilnego dochodzić znacznie wyższych kwot w ramach OC sprawcy. Jeśli skierujemy sprawę do sądu, jesteśmy w stanie wywalczyć za śmierć osoby bliskiej nie kilka tysięcy złotych, a 100-250 tys. To ma być kwota, która zrekompensuje stratę.

Nie trzeba bać się sądów. Niestety wciąż niewiele osób się na to decyduje. Formuła „może Pan/Pani wystąpić na drogę postępowania sądowego” zawarta w odpowiedzi na naszą reklamację zazwyczaj brzmi odstrasząco. Poszkodowany przystaje więc na propozycję, która stanowi zazwyczaj zaledwie ok. 10 proc. kwoty możliwej do uzyskania. Z doświadczenia kancelarii prawnych wynika natomiast, że już samo skierowanie pozwu do sądu stawia nas w lepszej pozycji. Pokazuje bowiem, że jesteśmy zdeterminowani dochodzić swoich praw. I że nie mieścimy się w statystyce ubezpieczyciela, która pokazuje, że na 100 prowadzonych spraw 95 kończy się wypłatą zaniżonej kwoty. W ostatnim czasie można zauważyć tendencję, że dużo spraw kończy się polubownie już w momencie skierowania pozwu do sądu. Ubezpieczyciel proponuje polubowne rozwiązanie i to na dość godnych warunkach. Jeśli żądamy 100 tys. zł, a proponuje się nam 80-90 tys. zł to jest to warte rozważenia. Być może taka postawa firm ubezpieczeniowych wynika z kalkulacji kosztów. Te w razie przegrania przez nią sprawy mogą być bardzo wysokie i dorównywać kwocie, która jest przedmiotem sporu. Warto też pamiętać, że jeśli sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym, zadośćuczynienia z jego OC możemy się domagać w ciągu 20 lat od zdarzenia. Co istotne, w przypadku śmierci osoby bliskiej krąg osób do tego uprawnionych jest dość szeroki i wykracza poza najbliższą rodzinę. Wypłata zadośćuczynienia małżonkowi bądź partnerowi nie wyczerpuje puli i nie oznacza, że z wnioskiem nie mogą wystąpić dzieci czy inni członkowie rodziny, które cierpią po stracie bliskiej osoby. Przy czym najbliżsi mogą wnioskować nie tylko o zadośćuczynienie, ale też np. o rentę, zwrot kosztów pochówku, stypy czy budowy nagrobka. Zwłaszcza w przypadku, gdy zmarły był jedynym żywicielem rodziny, a jego śmierć dramatycznie pogorszyła sytuację finansową rodziny. Rekordowa kwota w Polsce za wypadek skutkujący śmiercią to aż 1,5 mln zł.

Kto może domagać się zadośćuczynienia: mąż/żona, konkubent/konkubina, dzieci; rodzice i rodzeństwo; dziadkowie; teściowie; pasażerowie samochodów biorących udział w wypadku, jeśli w wyniku zdarzenia doznali uszczerbku na zdrowiu, czy z powodu zwolnienia utracili część dochodów. Jeśli natomiast doznali trwałej niezdolności do pracy należy im się również renta; O zadośćuczynienie może wystąpić także np. szwagier. Przykładem jest choćby sytuacja, gdy wraz ze zmarłym prowadził firmę, a śmierć współnika skutkuje częściową utratą dochodów. Od ubezpieczyciela sprawcy wypadków możemy także żądać zwrotu kosztów leczenia. - Mogą to być koszty zakupu leków, opatrunków, rehabilitacji, wizyt lekarskich, a nawet dojazdów do lekarza.

Nieznanym sprawcą wypadku to nie problem. Swoich praw mogą dochodzić nie tylko uczestnicy wypadków, ale i kolizji. Podczas tych ostatnich często dochodzi do szarpanięcia wiazadeł szyjnych. Tuż po zdarzeniu możemy czuć się dobrze i nie widzimy konieczności wzywania karetki, ale po jakimś czasie nasz stan pogarsza się i jedziemy na SOR. Warto wtedy zgłosić lekarzowi, że jesteśmy po zdarzeniu komunikacyjnych po to, by odpowiednia adnotacja znalazła się w dokumentacji medycznej. W przeciwnym wypadku będzie nam trudniej dochodzić swoich roszczeń.

Co ciekawe, z OC sprawcy wypadku czy kolizji możemy dochodzić również zwrotu kosztów zniszczonego mienia. Bywa, że w wyniku zdarzenia zniszczymy drogi sprzęt jak laptop czy aparat fotograficzny.

Jak walczyć o swoje prawa, gdy sprawca uciekł, bądź spowodował wypadek nieubezpieczonym pojazdem?

- Nie musimy się martwić o świadczenie, bo w tej sytuacji wypłaci je nam Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny – wyjaśnia przedstawiciel kancelarii prawnej Pro Bono. - Warto jednak pamiętać, że ta instytucja prowadzi podobną politykę, co ubezpieczyciele i zaniża wysokość wypłat. Także w tym przypadku pozew do sądu może być gwarantem wypłaty rozsądnego zadośćuczynienia.

Działalność związkowa ma wymiar wielopłaszczyznowy. Do najważniejszych zadań należy dbałość o bezpieczeństwo i higienę pracy, ale i też sprawy socjalne, finansowe oraz wszelkie inne w których się do nas zwracacie. Proście o wyjaśnienia czy interwencję wiedząc, że zawsze możecie na nas liczyć. Poniżej zamieszczamy część naszych wystąpień.

Pan Dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach

W związku z interwencjami pracowników, Międzyzakładowa Komisja Rejonowa Związku Zawodowego Dyżurnych Ruchu PKP przy Zakładzie Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach. prosi o naprawę drogi dojazdowej do posterunku Ruda Bieleśzowice Rbi w ISE Gliwice.

Droga dojazdowa do tego posterunku jest jednocześnie drogą dojścia. Użytkują ją również kierowcy tirów, dojeżdżających do kopalni „Zabrze Bieleśzowice”. Powoduje to notoryczne jej rozjeżdżanie. Droga jest w fatalnym stanie, co uniemożliwia poruszanie się samochodów osobowych albo co najmniej, grozi ich uszkodzeniem. Co też miało już wielokrotnie miejsce. W ostatnim czasie jedna z pracownic w trakcie dojazdu do pracy uszkodziła zawieszenie swojego samochodu. Koszt naprawy wyniósł 900 złotych.

Wnosimy o wystąpienie do zarządcy tej drogi o jej utwardzenie w taki sposób, aby ta sytuacja nie powtarzała się. Sprawę zgłaszaliśmy pismem MKR ZZDR PKP Nr 09/J/2018 z dnia 26.01.2018r. oraz MKR ZZDR PKP 41/J/2018 z dnia 06.06.2018r. Z odpowiedzi, pismo IZPRa-0703-10/2018 z dnia 26.02.2018r., wynikało, iż użytkownicy zobowiązali się do wyremontowania drogi. Mimo to droga nie została naprawiona. Co zgłosiliśmy pismem 78/J/2019 z dnia 23.10.2019r. Zostały wówczas podjęte działania, jednak niestety do dnia dzisiejszego sprawa nie została uregulowana. Prosimy o ponowne zajęcie się tą sprawą.

MKR ZZDR PKP w Tarnowskich Górach
Janusz Waloszczyk

Pan Dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach

W związku z interwencjami pracowników, Międzyzakładowa Komisja Rejonowa Związku Zawodowego Dyżurnych Ruchu PKP przy Zakładzie Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach prosi o:

1. ISE Gliwice remont posterunku Ruda Bieleśzowice Rbi. Z naszej wiedzy wynika, że posterunek ten, w roku 2019, został zakwalifikowany do remontu kapitalnego. Jego stan jest fatalny. Poczynając od konieczności wymiany nieszczelnych okien i wykładziny podłogowej po odpadające tynki. Dlatego prosimy o ujęcie remontu tego posterunku w najbliższym możliwym czasie.
2. ISE Gliwice. Pyskowice posterunek Pk. Zgodnie z informacjami pracowników, klimatyzator na tym posterunku jest uszkodzony od 12 miesięcy. Prosimy o jego naprawę.
3. ISE Gliwice. Tacziszów posterunek Ta. Droga dojazdowa, na ten posterunek, jest w fatalnym stanie, co rodzi problemy związane z dojazdem do pracy oraz grozi uszkodzeniem samochodu. Prosimy o jej naprawę. Drugą sprawą związaną z tym posterunkiem jest niewydolne centralne ogrzewanie. Z informacji od pracowników wynika, iż instalacja miała zostać wyremontowana. Do następnego okresu grzewczego zostało jeszcze trochę czasu, jednak prosimy o włączenie naprawy powyższego w najbliższe plany remontowe.

MKR ZZDR PKP w Tarnowskich Górach
Janusz Waloszczyk

